

Rodakowie odpowiedzialni:
Teodor Żychliński w Poznaniu.

Administracja i redakcja: Plac Wilhelmowski No. 5.
Biuro redakcyjne: Lipowa ul. No. 1.

Dziennik Poznański!
wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt
Niemniej jednak pojedynczo sprzedaje się w ekspedycji
po 2 gr.

Cena ogłoszeń (inzeracji):
Ogłoszenie drobne 1 gr. 6 k. — długie od
wiersza drobnego 3 gr. (incl. tonaż).

Lisy
do redakcji, administracji i ekspedycji winny być
frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

AGENCJE DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO:

W Wroclawiu: Jenke & Sarnighausen, Junkernstrasse 12. — W Krakowie: Józef Czech, księgarz. — F. H. Richter, księgarz i nakładca Strzechy w Lwowie przy placu Maryackim. — W Paryżu (przyjmując preplatę) Librairie du Luxembourg byli za pomocą głosowania bezpośredniego i tajnego, jeszcze inni żądali, aby sejm pruski zupełnie został zniesiony a atrybucje tegoż przelane zostały na sejm Związku północno-niemieckiego. Organ półurzędowy, przytoczywszy mowę hrabiego Bismarcka, mianą przy rozprawach nad pomienioną kwestyą, dodaje: Dopiero rozwój Związku północno-niemieckiego doprowadzić może do nadania owym planom w przyszłości stałej podstawy a wtedy też z pewnością odpowiednio uształtowania. Jak nadejdzie czas dojrzałości, konieczny rozwój i zlanie się odbędzie się na prostszej drodze i mniej wymuszono, lecz pod każdym względem z pewnością inaczej, niż tego się domagają obecnie rozmaite stronnictwa.

POZNAN, 4 lutego.

Ministerium greckie Bulgariis, chcąc pozostać konsekwentem, odrzuciło rezolucyę konferencyi, gdy zaś król na uchwałę tę zgodzić się nie mógł, podało się do dymisji, co naturalnie wywołało na giełdzie paryskiej podwyższenie kursów. Rzecz bowiem jasna, że nowy gabinet, nie mając rąk w obec kraju i zagranicy związaną, przyjmie uchwałę konferencyjną — której brzmienie podług Indép. belge podajemy poniżej — w skutek czego zatarg turecki grecki jak na teraz zażegnany będzie. — Natomiast uległa wczoraj giełda berlińska przykreemu wrażeniu, jakie na nią wywarła pogłoska o nagłym, ciężkim zapadnięciu na zdrowiu Ojca św., która to pogłoska zdaje się być, na szczęście, całkiem bezzasadna.

Nie mniej bezzasadnymi okazały się prawdopodobnie wieści o zbliżeniu się Francji do Rosji i gotującym się po za kulami gabinetów przymierzu francusko-austriacko-rosyjskiego. Wieść ta pojawiła się nasamprzód w Wiedniu, gdzie wywodzono jej początek głównie z tego, że cesarz Napoleon, widząc chęć Rosji porozumienia się z Francją na konferencyi, dał hr. Stackelbergowi do poznania, iż sprawa wschodnia bez współdziałania Austrii załatwić się nie da, że zatem wypada gabinet wiedeński wciągnąć do wspólnej zgody. — Co do nas, wieści tej wierzyć nie możemy. Niepodobna, zdaniem naszym, aby Francja, co po dziś dzień na czele stoi Europy cywilizowanej, mogła podać dłoń swą barbarzyńskiej Rosji, depreczając wszelkie prawa ludzkości w Polsce. Nie tak przecież zapatruje się na projekt przymierza Francji z Rosją i Austrią lwowska Gazeta Narodowa, która między innymi następujące czyni uwagi. „O ile w tych wiadomościach jest istotnej prawdy, trudno dociec. To jedno jest jednak dzisiaj już niewątpliwem, że cesarz Napoleon III już przed powstaniem polskim z roku 1863 przygotował był zupełne zbliżenie Francji i Moskwy, że porozumienie już było przyszło wtedy do skutku, a ówczesne użycie w Królestwie i oddanie rządów Wielopolskiemu były warunkiem porozumienia. Dopiero powstanie polskie spowodowało zerwanie tego porozumienia. Być więc może, że obecnie wobec coraz więcej wzmagającej się potęgi Prus, ciągłej niechęci Anglii, a niedostateczności przymierza z Austrią osłabioną, cesarz Napoleon III wraca znowu do swych dawniejszych planów. Zresztą, przewidzieć można było od dawna, że przedź lub później zajdzie ta zmiana w zewnętrznej polityce francuskiej, usiłującej zaszczać Prusą, a niezadowolonej i Moskwa pochwyty z radością podawaną rękę. Długo czas usiłował cesarz Napoleon utworzyć przeciwstawę Prusom przymierzem z Austrią, sondował pilnie jej siły i jeśli dziś wchodzi istotnie w plan przymierza z Moskwą, to musiał dojść do przekonania, że liczyć na siłę Austrii nie może. A aby odosobnić Prusy zupełnie, jest bardzo prawdopodobnem, że w ten sojusz z Moskwą radby wprowadzić i Austrię.“ — W końcu powiada wspomniane pismo, co następuje:

„O związkach porozumiewania się Francji z Moskwą już krążyła pogłoska przed zwołaniem konferencyi. Gdyby przyszło do porozumienia, odezwałoby się to najpierw w postępowaniu rządu francuskiego wobec naszej emigracji, jak to się stało w r. 1862. Niektórzy już znaczne okrojenie subwencji, dawaną emigrantom polskim ze skarbów francuskiego, przypisywali chęci przypodobania się Moskwie, chęci zbliżenia się do Moskwy, a nie samej oszczędności. W razie gdyby w porozumienie to wciągnięto i Austrią, natenczas i Galicya uczułaby jej skutki.“ — Mijmy nadzieję, że to nie nastąpi.

Wiadomości urzędowe.

Npan raczył król belgijskiemu podpułkownikowi Henrionnet z sztabu jeneralnego nadać order orla czerwonego trzeciej klasy.

Korespondencje Dziennika Pozn.

Z Zaboru rosyjskiego, 28 stycznia.

Wieczorem z soboty na niedzielę, to jest z 23 na 24 stycznia, z polecenia namiestnika, który miał otrzymać telegram z Petersburga czy z zagranicy, aresztowano kilka, a jak niektórzy utrzymują, około 20 osób. Po odbyciu najcięższej rewizji, bo szczególnie nacisk położono w rozkazie do policyi na to, aby wszystkie papiery bez wyjątku i pieniądze zabrano, aresztowanych odwieziono do 10 pawilonu do cytadeli. Wszyscy aresztowani są z klasy handlowej, między innymi kupiec handlu korzeniów Czarniecki, kupiec książek, papieru i kopert Lewiński i dwóch komisanów bogatego i znanego kupca Stepkowskiego. Krąży pogłoska, jakoby powodem aresztowania miało być wypuszczenie w obieg fałszywych papierów rosyjskich, co być bardzo może. Klasa handlowa tak zdemoralizowana, szczególnie młodzież handlowa, że przy ogólnej stagnacyi i chęci przedkiego zubożenia się, łatwo gotowa dopuścić się podobnej zbrodni, a raczej kradzieży. Bo czyż można inaczej nazwać oszukiwanie swoich współziomków, którzy, w dobrej wierze przyjmując fałszywe papiery, narażeni są potem na straty. Wyjąwszy kilkunastu kupców, znanych z nieposzlakowanego życia, ogromna większość, złożona z żydów, trudni się po większej części kontrabandą i nie zaniedbuje żadnego interesu, chociażby najbrudniejszego, jeżeli tylko widzi w tym swoją korzyść. Poważamy i szanujemy poczciwe i etelne firmy handlowe, ale potępiamy zdradzości lotrów, co eksploatują dobrą wiarę publiczności i chcą się dorobić majątku nie pracą i inteligencyą, ale oszustwem i nadużyciami.

Trzecia i czwarta maskarada były bardzo liczne; kontyngens na maskarady dostarczają w równych częściach Rosyjanie cywilni i wojskowi, publiczne kobiety, teatr i komisanie handlowi. Dawniej urzędnicy młodzi najwięcej ożywiali maskarady, dzisiaj, ponieważ biura

polskie zniszenie, zdemoralizowana młodzież handlowa zastąpiła ich miejsce.

Proszę zwrócić uwagę na przyjęcie księcia czarnogórskiego w Petersburgu, na mowę Pogodina, jako prezesa komitetu słowiańskiego i odpowiedź księcia. Zdaje się, że dosyć jasno wypowiedziana myśl panslawistyczna. Co mówiono tajnie, nikt z nas o tem nie wie, ale w rezultatach wkrótce się okaże, a wątpię, żeby z tego była jaka korzyść dla Zachodu. Z całej mowy Pogodina cięży nas bardzo wrażenie, na które uwagę zwrócić musielicie, a mianowicie nazwanie mieszkańców Europy Europejczykami z pewnem lekceważeniem, które za jakiś dziesiątek lat zmieni się w epitet pogardliwy.

Już teraz bez zaprzeczenia możecie nakoniec uwierzyć, że Rosyjanie w wyrażeniu tem pana Pogodina wytkają linią demarkacyjną między panslawistycznym państwem, które się utworzy z Polski, Austrii, Turcji i Grecyi, a biedną zachodnią Europą. Muszę tu przytoczyć do was, do Europy, słowa pana Pogodina, wyrzeczone do księcia czarnogórskiego: „Miej uszy do słyszenia i pojmowania, ażebyś usłyszał i pojął.“

Nie mógłem jeszcze dotąd zebrać cyfry z wykupu od wojska z całej Kongresówki, dla tego też wzmianki jeszcze nie robiłem o tem. W czasie przejażdżki na prawym brzegu Wisły, dowiedziałem się w Lublinie, że w Lubelskiem zebrał rząd za wykup od wojska 160,000 rubli sr.

Na kolei żelaznej terespońskiej widziałem przewozone z cytadeli warszawskiej do Brześcia litewskiego ogromne działa forteczne, ważące po 250 pudów. Tylko 2 działa umieszczono na jednym wagonie. Prócz tego widziałem kule koniczne, ważące 5 pudów i więcej. Dział przewieziono około 80.

P. S. Aresztowania, które miały miejsce w Warszawie z soboty na niedzielę, w istocie dotyczą rozpowszechniania fałszywych asygnat.

PRUSY.

* Berlin, 3 lutego. Izba panów, która dziś odbyła jedynaste w tej sesyi posiedzenie plenarne, obradowała na niem dalej nad prawem policyjnym o polowaniu. — Izba poselska dopiero jutro ma posiedzenie.

Provincial Correspondenz zajmuje się w ostatnim swym numerze projektem do prawa o nowym odgraniczeniu okręgów wyborczych przy wyborach do pruskiej izby poselskiej, który to projekt, jak wiadomo, izba poselska odrzuciła. W Jonie izby stawiano różne wnioski, dążące do sprowadzenia reprezentacyi pruskiej w ściślejszy związek z reprezentacją Rzeszy północno-niemieckiej. Jedni wnioskili, ażeby z powodu, że istnienie sejmu pruskiego obok sejmu północno-niemieckiego przemijającym jest tylko, przekazano rządowi do rozważenia, czy ogólny interes polityczny nie wymaga, iżby skład pruskiej izby poselskiej pod względem okręgów wyborczych, sposobu wyborów i liczby posłów był ten sam, co skład sejmu Rzeszy północno-niemieckiej. Inni domagali się, ażeby pruska izba poselska pozostała w dotychczasowej swej liczbie

i samodzielności, tylko pragnęli, żeby posłowie wybierani byli za pomocą głosowania bezpośredniego i tajnego, jeszcze inni żądali, aby sejm pruski zupełnie został zniesiony a atrybucje tegoż przelane zostały na sejm Związku północno-niemieckiego. Organ półurzędowy, przytoczywszy mowę hrabiego Bismarcka, mianą przy rozprawach nad pomienioną kwestyą, dodaje: Dopiero rozwój Związku północno-niemieckiego doprowadzić może do nadania owym planom w przyszłości stałej podstawy a wtedy też z pewnością odpowiednio uształtowania. Jak nadejdzie czas dojrzałości, konieczny rozwój i zlanie się odbędzie się na prostszej drodze i mniej wymuszono, lecz pod każdym względem z pewnością inaczej, niż tego się domagają obecnie rozmaite stronnictwa.

Dotychczasowy wiceprezydent sądu apelacyjnego w Frankfurcie n. O. i marszałek sejmu Związku północno-niemieckiego doktor Simson zamianowany podobno został prezydentem en chef tegoż sądu. W skutek awansu tego musiaby pan Simson wystąpić z sejmu Rzeszy północno-niemieckiej; wybór jego atoli powtórnym w nowym charakterze jest już zapewniony; tak przynajmniej twierdzą tujsze dzienniki.

Członkowie ministerstwa stanu zgromadzili się wczoraj u prezesa ministerstwa hrabiego Bismarcka na naradę. I dziś odbyła się konferencya ministrów w izbie panów o godzinie 12 1/2 w południe.

Przybył tu generał piechoty i dowódca 5 korpusu Steinmetz wraz ze swoją małżonką w celu wzięcia udziału w karnawałowych uroczystościach dworskich.

FRANCYA.

* Tekst uchwały konferencyi paryskiej, wysłanej do rządu greckiego, brzmi według Indép. belge jak następuje:

Obawiając się słusznie niebezpieczeństw, jakie wyniknąć mogły z zerwania stosunków między Turcyą a Grecyą, weszły w bliższe porozumienie mocarstwa, które podpisały traktat z r. 1856, ażeby usunąć zatarci między obu państwami powstałe i w tym celu upoważniły swoich posłów u dworu cesarza Francuzów do utworzenia konferencyi.

Po pilnem zbadaniu dokumentów zamienianych między obudwoma rządami, powzięli pełnomocnicy to smutne przekonanie, że Grecya, pobudzając wzburzeniu umysłów, wywołanemu patryotycznymi pobudkami, dała Porcie powód do tych zażaleń, które znajdujący w ultimatum przesłanem na dniu 11 grudnia 1868 ministrowi spraw zewnętrznych króla Greków. I w rzeczy samej nie podlega żadnej wątpliwości, że zasady prawa międzynarodowego, zobowiązujące zarówno Grecyą jak wszystkie inne narody, nie pozwalają, ażeby w jej granicach tworzone oddziały powstańcze i w jej portach zbrojono okręty, ażeby zaczęła sąsiadnie państwo.

W przekonaniu, że gabinet ateński nie będzie zapoznawał tej myśli, która spowodowała wszystkie trzy opiekunkie mocarstwa Grecyi i resztę państw, które podpisały traktat z r. 1856, do wydania powyższego sądu, oświadcza konferencya, że rząd grecki jest zobowiązany, w stosunkach, jakie go łączą z Turcyą, zachowywać wszystkie reguły, które zobowiązują także inne rządy, i uczynić zadość reklamacyom Wysokiej Porty, aby równocześnie spokój na przyszłość był zapewniony.

Odtąd zatem powinna się Grecya powstrzymywać i niedozwalać:

- 1) ażeby się na jej terytorium zbierały jakiekolwiek bandy w nieprzyjaznych zamiarach względem Turcyi,
- 2) ażeby w jej portach przygotowywano zbrojne okręty ce-

z kochanym baronem (przedstawia) pan Leon Morski... panie dobrodziej... o którym mówiliśmy przed chwilą... złote serce, poświęcenie, energia... Baron Skólski... jeden z kierowników opinii w naszym kraju...

Skólski.

(zamieniwszy ułkon z Leonem — do Olsztyńskiego).

Jeden z kierowników opinii... ha! ha! ha! doprawdy... o tem nie marzę. Zbyt wysokie to dla mnie stanowisko. Najwyższą moją ambicyą jest być wiernym echem zdrowego politycznego rozumu mężów, którzy przewodniczą krajowi i pragną naród zwrócić z drogi zgubnych marzeń ku praktycznym, możliwym celom.

Olsztyński (do Leona).

Słyszysz, panie Leonie, marzycielu... kochany baron w kilku słowach dał swoje wyznaczenie wiary... zdrowe?... Nieprawda?... Gdyby to tak było w przeddzień wyborów, panie dobrodziej, czy dałbyś mu swoją kreskę?

Leon.

Na zdanie pana barona zgodziłbym się zupełnie, gdybyśmy się wprzód zgodzili co jest zgubnem marzeniem a co rozsądnym i praktycznym celem.

Skólski.

Do marzeń liczę najprzód wskrzeszenie tego, co umarło...

Leon (przerwa).

A ja wiary w zmartwychwstanie nauczyłem się z katechizmu...

Olsztyński (do Skólskiego).

A co, panie dobrodziej, czy źle się odciały?... Przypomadam ci baronie, że jak kiedyś będziesz ministrem, a pan Leon siedzie na ławach opozycyi, to ci nie jeden twarzą orzech, panie dobrodziej, swemi interpelacyami da do zgrzyżenia. Nim do tego przyjdzie, ja tu tymczasem, panie dobrodziej, jestem marszałkiem i zawieszam posiedzenie dla wódeczki... (wchodzi służący z tacą). Coż to Janie, a panienka nie przyjdzie?

Jan.

Jaśnie panna idzie zaraz. (wychodzi).

Olsztyński (zapraszając).

No, panowie do wódeczki (nalewa). W ręce twoje panie baronie. (pije) br... ha! niech ją piorun... to mocna... z pieprzem, panie dobrodziej, od cholery.

Skólski.

Alboż tu jest cholera?

Olsztyński.

W Borówce dzięki Bogu nikt jeszcze nie zapadł, ale w Omulenie dwoje. Jakże z niemi panie Leonie?...

Leon.

Zdaje się, że napad nie gwałtowny...

Skólski.

Pan tam sam był?

Leon.

Złotał prosto wracam.

Emigrant w Galicyi.

Komedia w trzech aktach

przez

A. K. i W. S.*

OSOBY.

MICHAŁ OLSZTYŃSKI, zamożny obywatel, lat 58.
WANDA, jego córka, lat 19.
ADAM, jego syn, lat 26.
LEON, praktykant gospodarski w dobrach Olsztyńskiego, lat 28.
BARON SKÓLSKI, lat 32.
MOSIEK, pachciarz u Olsztyńskiego.
FELIKSOWA, wieśniaczka.
JAN, lokaj.

Rzecz dzieje się w Galicyi, w dobrach Olsztyńskiego.

Akt pierwszy.

SCENA I.

Olsztyński (sam).

(Wchodzi rozpromieniony, zacieraając ręce).
Tęgi chłopak, panie dobrodziej, nie ma co mówić!... koń przestraszony staje pod nim dęba, i jeszcze taki koń! taki koń!... tylko Adam potrafił go utrzymać — inny spadł to razi, on siedział jak mur!... Złoty chłopiec, panie dobrodziej, niechno Adam przyjedzie, to się dopiero ucieszysz, że znajdzie sobie takiego kompana... Oziębiliśmy pana Augusta, że mi przysłał tego chłopca... od tych kilku tygodni jak bawi w Borówce zarządził tu miłą robotę... Lubię go szczególnie, jak się rozgada i zacznie opowiadać... rąbie, panie dobrodziej, Moskali że aż miło — a znać po nim, że nie tylko słowem rąbać potrafi... nieoceniony chłopak, panie dobrodziej. (Po chwili spoglądając na niego). Wpół do jedenastej dochodzi... baronek coś się długo wczuje po podróży...
A!... o wilku mowa!...

(Wchodzi Skólski).

SCENA II.

Olsztyński. Skólski.

Nareszcie panie baronie, nareszcie... jakże się spało panie dobrodziej?

* Nie wolno przedstawiać na scenie bez porozumienia się z autorami.

Skólski.

Jak pod dachem ludzi życzliwych, których gościnności nadużyłem wczoraj podobno, najeżdżając o tak spóźnionej porze, za co najmocniej...

Olsztyński (przerwywając).

Coż to?... przepraszania?... ceremonie?... baronie, za to żeś mnie nie obraził śmiertelnie, bo nie przebaczyłbym ci nigdy, gdybyś był w karczmie, panie dobrodziej, gdzie został na nocleg.

Skólski.

Wiedząc o tem przyjechałem bez wahania, szczególnie, że w Borówce zastaje wszystko po dawnemu.

Olsztyński.

A nawet w naszym kółku dmowem o jedną osobę więcej.

Skólski.

A!... kogóż to?...

Olsztyński.

Wyborny chłopiec, panie dobrodziej... jak go poznasz sam ocenisz, baronie... Ukochany agronom... Leon Morski...

Skólski.

Morski... coś nie galicyjskie nazwisko.

Olsztyński.

Z Poznańskiego.

Skólski.

O! o! i tak daleko chleba szuka... na obczyźnie!... zapomniał widać o starém a praktycznym przysłowiu, że na miejscu kamień porasta.

Olsztyński.

Pozwól, baronie... godzi się przecież młodemu człowiekowi poznać kraj, którego jest synem, w całym jego obszarze, ażeby wiedzieć gdzie się, panie dobrodziej, jego ręka i głowa najlepiej przydać mogą... Morski, polecony mi przez jednego z moich przyjaciół, przyjechał tutaj, żeby się obeznać z gospodarstwem tutejszem.

Skólski.

Więc bogaty?

Olsztyński.

Nie zdaje mi się.

Skólski.

Jeżeli nie bogaty i posiadłości tutaj kupić nie myśli, to mi się jego wódeczka po ziemiach śp. Rzeszypolskiej Polakowi nie bardzo podoba, każdy u siebie chleba szukać powinien. Gdyby szczerze pragnął pracować na korzyść swego kraju, nie wyjeżdżałby za granicę bez potrzeby i raczyć w Brandenburgii lub Westfalii...

Olsztyński.

Zlituj się baronie, coż naszym Poznańczykom do Brandenburgii albo Westfalii?...

Skólski.

Miej ich jeszcze do Galicyi. Powinni się pogodzić z losem. Co mignie, to nie wróci. Historia się nie powtarza.

Po krótkiej chorobie skończył dnia dzisiejszego w południe o godzinie pół do pierwszej s. p. **Kazimierz Baranicki**, nauczyciel, przeżywszy lat 56, o czym liczny przyjacielom i znajomym nieobeszczka domoszą niniejszym w smutku pogrzeżone wdowa i dzieci z oznajmieniem, że eksportacja zwłok do Komornik, nastąpi w sobotę, dnia 6 b. m. o godzinie 3 z rana. [1801]
Fabianowo, dnia 3 lutego 1869.

Wywołanie.

Na hipotece gruntu do Wojciecha i Anny Matyldy **Roschke** małżonków należącego, Grzebiensko No. 39 zapisane są w dziale III No. 1 dla Ludwika Zwierzchowskiego, który się wydał, 173 tal. 16 sgr. 9 f. schedy ogłoszkiej z prowidzą po 5 od sta, na mocy recesu z dnia 22 kwietnia 1820 r. w skutek dekretu z dnia 18 kwietnia 1822 r. Schemata ta następnie została na mocy rozporządzenia z dnia 7 maja 1857 roku także przeniesiona na realności od pomienionego gruntu opisane i do gruntu No. 43 w Grzebiensku dopisane.

Posiedzieli gruntu w zastaw danych twierdzą, że rzeczona prentensa zapłacona została, twierdzenie to przez dostawienie kwitów wymagalnych mniemanych następców prawnych wierzyteli hipoteceznego, oświadczyli. Ponieważ ostatni jako następcy prawni nie są dokładnie wyliczeni, przeto powyższe wzmiankowana pozycja się wywołuje niniejszym i wzywają się nieznani następcy prawni Ludwika Zwierzchowskiego, aby swe prentensy do owej pozycji najpóźniej w terminie dnia 5 marca 1869 przed południem o godzinie 11 przed deputowanym naszym sędzią powiatowym panem Siebeler wyznaczonym podali, inaczej z swemi prentensami prekludowani a pozycja w księdze hipoteceznego wyznaczona zostanie. Szamoty, dnia 12 października 1868.

Królewski sąd powiatowy.
Wydział I. [7097]

Sprzedaż konieczna.

Królewski sąd powiatowy w Poznaniu.
Wydział dla spraw cywilnych.
Poznań, dnia 22 października 1868.
Nieruchomość do kupca barona **Aleksandra Rutlera** należąca, na przedmiocie św. Marcina w Poznaniu pod numerem 353 położona, oszacowana na 11,589 tal. 10 sgr. 8 fen. wedle taksy, mogącej być przejętą wraz z wykazem hipoteceznego w rejestraturze, ma być **dnia 11 maja 1869 przed południem o godzinie 11** w miejscu zwykłym posiedzeń sądów na nowo sprzedana.

Wierzyteli, którzy co do prentensy realnej, nie wykazującej się z księgi hipoteceznego, poszukują z ceny kupna zaspołnienia, do nas zgłoszili się winni. [6810]

Nauczycielka. Polka, poszukuje miejsca do dzieci początkujących. Bliska wiadomość w eksp. Dzien. Pozn. [792]

Panna i wolontaryusz znajdują umieszczenie u

M. Zadka młod.,
[807].
Nowa ulica 4.

Subjekt, Polak, obeznany dobrze w handlu korzennym, zaopatrzony w dobre świadectwa i wolny od wojskowskiej poszukuje miejsca od 1 kwietnia r. Blizsze szczegóły poste restante **A. B. Pleszew.** [759]

Karólkę G.... z Gniew-
kowa! Zasyla Ci pozdrowienie i braterstwo Twój
Cyprjan K. z Egiptu,
prosząc Cię, byś dał mu
znak życia Twego. [735]

Przegląd Wielkopolski

posyła pierwszy, wyszedł z druku po niejkiej zwłoce, niezależnie od redakcji, lecz jak się to dość często przy początkach podobnych przedsięwzięć zdarza. Pan. prenumeratorowie, mieszkający w Poznaniu lub pod Poznaniem, zechcą swe egzemplarze odebrać w księgarni **L. Merzbacha**, plac Wilhelmski No. 8, innym zaś zamieszcowym natychmiast przesłane zostaną. Dalsze zgłoszenia się w chęci prenumeraty, przyjmują się ciągle jeszcze po 2 tal. półrocznie w Redakcji, Podwórze Barlebens No. 1. [740]

Emil Kierski.
Poszukuje się **elegancko meblowanego pokoju** wraz z gabinetem do spania. Oferty wraz z podaniem ceny sub **A. C. 1868** w ekspedycji Ostdeutsche Zeitung. [814]

Dnia wczorajszego, zapewne przez pomyłkę zabrano z teatru **surdut** z czarnego ciężkiego dyflu z kieszenią u góry zewnątrz i wewnątrz, z dwoma kieszeniami po boku, w których znajdowała się chustka do nosa i stoczek. [820]

Odezwa.

Przez układ z towarzystwem zabezpieczeń Turynia w Erfurcie byłem upoważnionym odbierać 10 pct. od premii przegmnie zawartych zabezpieczeń na rzecz Pomocy Naukowej imienia Karola Marcinowskiego. W tym celu zajmowałem główną agjenturę w Poznaniu dla obywateli polskiej narodowości. Zaszło nieporozumienie powołując mnie do złożenia teje agjentury, a z dniem dzisiejszym zawiesiłem wszelkie czynności moje. Dochód zaś z zawartych zabezpieczeń na następne lata przekazany jest dokumentem na rzecz Pomocy Naukowej. Poznań, dnia 2 lutego 1869. [778]

Niklaus,
były oficer artylerji.

Zostawszy obrońcą prawa i notaryuszem w Czarnkowie nominowany, uwiadomiam szanowną publiczność, iż biuro moje tymczasowo w oberży pana Szukalskiego się znajduje. (802)
Czarnków, 1 lutego 1869.

Władysław Zborowski,
rzecznik i notaryusz.

INSERATY

[144].

Doniesienie.

Wysokiej szlachcie i szanownej publiczności donosi się niniejszym uprzejmie, że **wyprzedaż rozmaitych przedmiotów z marmuru wprost z Florencji** trwać będzie nieodwołalnie **tylko do soboty** dnia 6 lutego w **Bazarze**, kram No. 2. [777]

Król prusk. loterya rządowa rozpoczyna **dnia 9 lutego r. b.** drugą swą klasę. [620]

Do niej sprzedaje i rozsyła losy: 1/4 za 38 tal., 1/2 za 19 tal., 1/4 za 9 1/2 tal., 1/4 za 4 1/2 tal., 1/4 za 2 1/2 tal., 1/2 za 1 1/2 tal., 1/4 za 20 sgr.

Wszystko na drukowanych asygnacjach udziałowych za awansiem pocztowym lub przesłaniem pieniędzy.

Handel papierów rządowych **Max Meyer Berlin**, Lipska ul. 94.
W przebiegu ostatnich 10 lat padło do niego debitu: 100,000, 40,000, 20,000, 15,000 i 10,000 tal.

Niniejszem polecamy

nowy transport towarów

francuskich i angielskich

na

paletoty, zakłady i jasne pantaloney.

Zamówione ubiory wykonują się pospiesznie i elegancko, wedle **najnowszych wzorów paryzkich**, znajdujących się **wyłącznie w naszym ręku.** (785)

Loga & Bieliński.

P. P.

Zaniemyśl, 1 lutego 1869.

Niniejszem mam zaszczyt donieść, że istniejącą tu od przeszło 50 lat destylacją tyczasową firmę

S. Jaffé

dalej prowadzić będzie. Dziękując za okazywane mi dotąd zaufanie, proszę o przeniesienie takowego na syna mego.

Wdowa T. Jaffé.

Powołując się na powyższe doniesienie, uwiadomiam Pana o przejściu firmy **S. Jaffé** na mnie, którą nadal z temi samymi funduszami prowadzić będę. Proszę o zachowanie mi nadal Pańskiego zaufania, które usprawiedliwił usilnym mem będzie staraniem. [803]

Adolf Jaffé,

firma **S. Jaffé.**

Polecając łaskawym względem publiczności polskiej swój

Hôtel de la Paix

w Berlinie pod Lipami 43, (17)

racę z mój strony za dobra kuchnią, wszelkie wygody i przystępne ceny.

J. Benois.

Poznań, dnia 3 lutego 1869.

Niniejszem pozwalam sobie donieść Panu uprzejmie, że w mieście tutejszem przy **Rynku No. 85 w domu Seidemann** założyłem

Skład porcelany i fajansów

en gros et en détail

J. COHN.

Nowe to przedsięwzięcie polecając usilnie łaskawej życzliwości Pańskiej, proszę o zaszczytowanie mnie szacownym swem zaufaniem, które w każdym względzie starać się będę usprawiedliwić.

J. Cohn,

Rynek No. 85.

WIELKIE ZNIŻENIE CENY.

LIEBIGA EKSTRAKT MIĘSNY

SPOŁKI EKSTRAKTU MIĘSNEGO LIEBIGA, LONDYN.

Prawdziwy jest, jeżeli każdy garnek zaopatrzony jest w podpis pana barona **J. von LIEBIG** i **Dr. M. von PETTENKOFER.**

CENY DETALICZNE NA CAŁE NIEMCY:

1 ang. garnek funt. 1/2 ang. garnek funt. 1/4 ang. garnek funt. 1/8 ang. garnek funt. po tal. 3 5 sgr. po tal. 1 20 sgr. po 2 1/2 sgr. po 15 sgr.

Dostać go można we wszystkich handlach i aptekach. [204]

Składy generalne w Poznaniu:

W aptece dra Mankiewicza.

W aptece p. Elsnera.

Une **Anglaise** catholique, ayant passé six ans en France désire trouver une place de gouvernante. (738)
S'adresser Mme **Drugulin**, Breslau.

Organista nieżonaty, biegły, od wojskowskiej wolny i w jak najlepsze świadectwa opatrzone szuka umieszczenia od św. Wojciecha pod adr. poste restante **W. N.** w Pniewach. [797]

Aukcyja

marmurów, obrazów olejnych itd.

W **poniedziałek** dnia 8 i we **wtorek** dnia 9 lutego r. b. przed południem od 10 godziny a po południu od 3 sprzedawać będą publicznie najwięcej dającym za gotową zaraz zapłatą w **Bazarze wazy, urny itp.** dalej **przedmioty ze srebra** roboty kunsztownej, rozmaite **obrazy olejne, miedzioryty** itd. [818]
Rychlewski, król, komisarz aukc.

Wewnętrzne restauracje kościółów wykonywa

Fabryka pozłacania i rzeźby **M. Nowickiego i Grynsztla**, ulica Jezuitcka, w dawn. gimnazjum św. Maryi Magdaleny. [744]

Kapelusze słomk

przyjmuje do prania i modernizowania jak **najtaniej**

Handel strojów i kapeluszy słomkowych

W. Gudata,

[800].
Wilhelmska ul. 13.

W drodze z **Wrześni** do **Chudzie** zginał **kufier** od powozu z rzeczami, oddawca otrzymał 5 tal. nagrody w **Pierzchnie** od Śródą. [787]

Nauka malowania na porcelanie udziela się. W jednej god. może brać udział 2-3 uczni. Poznań, Wilhelmska plac 15. [795]
Strobel, malarz na porcel.

Wachlarze,

eleganckie balowe, atlasowe, moire antique, jedwabne i muslinowe poleca **C. F. Schuppig.** [811]

Wachlarze balowe

najnowsze i eleganckie nadeszły znowu u **Braci Korach,** Rynek 40. [812]

Sznurówki paryskie, **rynoliny i tourniery,**

Wstążki na szarfy, **Bluski ubrane,**

Pończochy, **Spódnice haftowane,**

Biżuterje, **Najnowsze obszycia**

poleca **M. Zadek młod.,**

[816].
Nowa ulica 4.

Suknie balowe,

Suknie w towarzystwo,

Chustki koronkowe,

Rotondy koronkowe, białe i czarne,

Miniony,

Baszylki,

Kapotki,

Gorsety balowe,

Krynoliny balowe

poleca **Robert Schmidt,**
Poznań, Rynek No. 63. (dawniej Antoni Schmidt).
Odłożone **suknie balowe** w wykintnych rodzajach od 1 1/2 do 2 tal. [323]

Nasiona kwiatów i warzyw

w świeżym i dobrym gatunku polecam po taniach i stałych cenach i rozkładam cenniki wszystkich owoców ogrodowych mojego ogrodnictwa na łaskawe żądanie franco i bezpłatnie.

A. Krause, ogrodnik artyst. i handl., Poznań, Strzelecka ulica 13/14, niedaleko fabryki Cegielskiego. [794]

Sucho bukowe i brzoze krzy-

wki sprzedaje tanio i pojedynczo na Grobli No. 12 B. dozorca drzewa **Ritter.** [796]

Świeże ostrzygi

u **Th. Baldenius syn.** [714]

Th. Baldenius syn.

Th. Baldenius syn.

Th. Baldenius syn.

Th. Baldenius syn.

Th. Baldenius syn.

Th. Baldenius syn.

Th. Baldenius syn.

Th. Baldenius syn.

Th. Baldenius syn.

Th. Baldenius syn.

Th. Baldenius syn.

Th. Baldenius syn.

Th. Baldenius syn.

Th. Baldenius syn.

Th. Baldenius syn.

Th. Baldenius syn.

Th. Baldenius syn.

Th. Baldenius syn.

Th. Baldenius syn.

Th. Baldenius syn.

Poszukuje się **kucharza** znajdującego do brze swój zawód, zaraz lub od 15 m. Adr. post. rest. **F. M.** pod Krynją. [815]

Świadectwo lekarskie.

Podpisany potwierdza, że biały syrop piersiowy (fabryka **G. A. W. Mayer** w Wrocławiu) przy chronicznym katarze bronchialnym, chroni chrypie, chroni laryngitis i wszystkich chorobach organów respiracyjnych skutecznym się okazał, dla czego go się poleca usilnie. Koenigsberg w Czechach. [791]
And. Hessler, księżyce Metternichowski lekarz obwodowy.

Syrop piersiowy pana **G. A. W. Mayera** w Wrocławiu jest w katarach organów oddechowych (krtań, kanału oddechowego i jego gałęzi) w połączeniu z tem często kaszlu dobrym w cięższych tych środkami usmierzającym, który nawet w zadawionych uporczywych katarach dobrze jeszcze oddaje usługi.

Lecz i osoby, jak kamieniarze, rzeźbiarze, piekarni, młynarze, malarze pokojowi, murarze i inni których rzemiosło wymaga tego, że polyczyć muszą wiele obcych, organom respiracyjnym szkodzących pierwiastków, jak pył drobnny itd., przez co rychły lub późniejszy w organach rzeczonych powstać mogą chorobliwe objawy, i takie używać będą z korzyścią Mayera syropu piersiowego, jeżeli się to dzieje wcześniej, przy przestrzeganiu należytnym przepisów.

Oszlach.
Med. dr. Gerstlacher, prakt. lekarz i chirurg sądowy.

PILULE GOURMANDES PURGATIVES CAUVIN

APTEKARZA, 55, BOULEVARD DE SEBASTOPOL
W PARYŻU
Jest to nieoceniony środek czyszczący i przeczyszczający **CYSTO ROZOLINNY**, przyjemny i łatwy do zżycia, a niezawodny przeciw **ZATWARDZENIOM**, najuporczywsiom **NEURALGICZNYM**, **ŻÓŁCI**, **FLEGMIEM ŻÓŁADKA**.
Figurki **CAUVIN** są niezawodną składową przysięgą **ZAPALENIU KISZKI**, **ZAMULENIU ŻÓŁADKA**, **MIGRENOU**, **ASTMIE**, **KATAROM**, **LISZAJOM**, **GOSZCZOWI** I **PODAGRZE**.
Zalety tych pigulek daje się stracić w paru wydechach: **PRZETRAWIACIA** I **UTRAKWIĄ** zdrowie. Przy ich użyciu nie potrzeba zachowywać diety tak co do pokarmów jak i napoi; jeżeli idzie o utrzymanie rozwolnienia, używa się je przy jedzeniu, jeżeli chodzi o przeczyszczenie, bierze się je, kiedy się śpi.

Dostać można we **Lwowie** w aptekach: p. p. **Piotra MIKOŁAJA** i **BERKINERA**; w **Krakowie** w aptekach p. p. **Brunona MICHAŁSKIEGO** i **RZYDZA**; w **Poznaniu** w aptekach p. p. **Dr. MARCINKIEWICZA** i **KASANA**; w **Bresławiu** w aptece p. **FRANKE**; w **Warszawie** w aptece p. **SEBASTIANA**.

[573]

Ogłoszenia gospodarskie itd

Urządnik gospodarczy kawaler, biegły w prowadzeniu rejestrów kasy, gorzeli, obeznany także z prowadzeniem policyi dominalnej, poszukuje miejsca rachmistrza. **D. K. Poznań**, eksp. poczty Chwaliszewo post rest. [810]

Ogrodowego, bez-

żennego, o dobrych świadectwach, poszukuje **Kowanowko** pod **Obornikami.** (813)

Owczarz z kaucją, obeznany ze swym fachim, poszukuje miejsca. Blizsza wiadomość u **Fr. Koleckiego**, Rynek No. 76. [725]

O korzystnej dzierżawie w Królestwie Polskim, z arealem 6000 morgów magd., z pięknymi łąkami nad Wisłą i przystępnymi warunkami, bliższej wiadomości udzieli z polecenia **Spółka Bniński, Chłapowski, Plater i Sp.** w Poznaniu. (682)

Nasienie olbrzymich buraków **Pohla**, sprzedaje szefel po 5 tal. 10 sgr., a meckę po 10 sgr. [900]

Karol Heinze,

właściciel folwarku w Klecku.

Nasienie olbrzymich buraków Pohla sprzedaje szefel po 5 tal. 10 sgr., a meckę po 10 sgr. (466)

J. Krasicki,

w Karszewie pod Witkowem.

Dom. **Iwno** pod Kostrzynem ma na sprzedaż oddział młodej **dębiny**, zdątniej na korę.

Blizsze warunki dostarczy kancelarya dominalna. (673)

Wydały mój co dopiero **tegoroczny kompletny katalog**

nasion warzywnych gospodarczych,

traw, drzew i kwiatów itd.

przesyłam reflektującym bezpłatnie i franco.

Henryk Mette

[724] w **Quedlinburgu.**

Przedstawienie amatorskie

z dnia wczorajszego zostanie **powtórzone**

w **poniedziałek, dnia 9 lutego,**

o czem zawiadamia się Szanowną publiczność. (806)

W Niemczyńku pod

Leknem jest 6 wołów dobrze utuczonych na sprzedaż. (639)

Teatr miejski.

W czwartek dnia 4 lutego. Pierwsze wystąpienie w roli gościennej panny Jadwigi Crasselt, pierwsza tancieniczka solo z teatru miejskiego w Bremie. Nastąpi: 1. **Die drei Schachtel.** Komedya w 1 akcie G. Puttiza. 2. **Ausreden lassen.** Komedya w 1 akcie R. Benedixa. 3. **Herrmann und Dorothea.** Krotowilla ze śpiewami w 1 akcie Kalischa i Wehrhacha.

W piątek dnia 5 lutego. Z zawiezeniem abonamentu. Benefiz dla p. kapelmistrza Bosenbergera. Wystąpienie panny Jadwigi Crasselt, pierwszej tancieniczki solo z teatru miejskiego w Bremie. **Marche herolique** skomponowany przez p. Bosenbergera. **Das Lied von der Glocke.** Wiersz z żywymi obrazami Fr. Schillera. Muzyka Bosenbergera. **Solo-Tanz** panny Jadwigi Crasselt. **Jacob in Egypten.** Opera w 3 aktach Mehla. Urządzone dla sceny przez F. S. (821)